

BOGDAN OLESZCZYŃSKI

ur. 1928; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, zabójstwo komendanta POW, POW

Zabójstwo komendanta POW

Natomiast był przykry wypadek. W 1939 roku powstał Związek Walki Zbrojnej, taka organizacja. To było tak przed zimą, do nas mój brat cioteczny zadzwonił, i mówi: „Uważajcie, jak będzie [słysząc] jakieś strzały, to się nie dziwcie, bo w przyległym do waszego domu mieszka komendant POW, pan G ” Ta komenda była na Dziesiątej. On był bardzo zasobny, przed wojną miał pianino, dwie córki, eleganckie mieszkanie, i tak dalej. No i rzeczywiście zastrzelili, bo Niemcy wymusili, żeby on podał listę [osób z organizacji], część chwycili Niemcy. A podobnie jeszcze listę znaleźli u niego. I zastrzelili go. I znaleźli jeszcze inne listy podobnie. Na drugi dzień my do sąsiadów, jak to dzieciaki, to tylko policjant był, żadnego gestapo nie było, nic, żadnego dochodzenia. Ta rodzina się wyprowadziła, nie wiem gdzie, nieważne, bo to też właściwie nie ich wina, co tam ojciec robił, może nic nie wiedziały nawet. Chyba nie wiedziały, bo tam mówili sąsiedzi, że one mówiły: „Myśmy nic nie wiedzieli, dlaczego, kto, bandyci, czy to kto. Nie wiem, nie wiemy kto’. Na pewno nie wiedziały.

Data i miejsce nagrania	2017-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Małgorzata Maciejewska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"